

Walka o bezgotówkowy obrót w skupach złomu



Przedsiębiorcy z branży złomowej zabiegają o wprowadzenie bezgotówkowego obrotu w skupach. Chcą w ten sposób wyeliminować z gry przestępców kradnących cenny surowiec - pisze Puls Biznesu.

Zbieracze puszek sprzedają je w skupach złomu za drobną gotówkę. W wielu krajach UE, w tym w Polsce, zaczęły jednak funkcjonować grupy przestępcze niszczące infrastrukturę kolejową i telekomunikacyjną, by rabować złom na dużą skalę.

Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu chce walczyć z tym procederem. Dlatego zabiega o wprowadzenie bezgotówkowego obrotu złomem. Przedstawiciel organizacji Marek Suchowolec tłumaczy, że chodzi o ustalenie pułapu płatności gotówkowych na poziomie 150-200 euro. Jeśli ktoś będzie chciał sprzedać w skupie złom powyżej tej wartości nie otrzyma płatności gotówką, lecz przelewem.

Przedstawiciele branży złomowej mają nadzieję, że dzięki temu łatwiej będzie zidentyfikować dostawców kradzionego złomu. Ostrożniejsi w doborze kontrahentów będą też właściciele skupów złomu.

Źródło: Puls Biznesu